

GZB 6/2015 - MIESZKAŃCY - Czerwcowe sukcesy koszykarzy (nieopublikowany w „Głosie” artykuł o IV Turnieju Koszykówki Ulicznej w Bychawie)

6 sierpnia 2015

Wiele sportowych emocji dostarczyła tegoroczna, już czwarta, edycja Turnieju Koszykówki Ulicznej pod patronatem burmistrza Bychawy. Mimo mniejszego rozmachu organizacyjnego, niższej frekwencji (11 drużyn, 43 zawodników) i upalnej pogody, amatorskie drużyny koszykówki dopisały i 13 czerwca mogliśmy oglądać w Bychawie widowisko na naprawdę wysokim poziomie.

Do rywalizacji kategorii wiekowej GIMNAZJUM zgłosiły się trzy drużyny z Bychawy oraz zeszłoroczni brązowi medaliści – Black Lublin. W fazie grupowej (każdy z każdym) bychawskie Dzikie Koty niespodziewanie wygrały wszystkie trzy mecze (2:1, 6:5, 2:0) i zajęły pierwsze miejsce w tabeli. Drugie miejsce wywalczyła drużyna Się gra, Się ma, która po porażce z Dzikimi Kotami pokonała pozostałych rywali (7:0, 6:5). Trzecie miejsce w grupie, z jednym wysokim zwycięstwem (10:1) zajął skład Jak na Kostce. Goście z Lublina bez zwycięstw na koncie zajęli czwarte miejsce w tabeli. Drużyny z miejsc 3–4 spotkały się w meczu o brąz, a drużyny z miejsc 1–2 rozegrały finał. Brązowy medal, po bardzo przekonującym zwycięstwie (10:2) zdobyła drużyna Jak na Kostce, finał zakończył się jednopunktową wygraną (5:4) Się gra, Się ma (M. Ignatowski, D. Kowalski, M. Semen, A. Żak) nad Dzikimi Kotami. Trzeba podkreślić, że wszystkie mecze pomiędzy drużynami z Bychawy były bardzo emocjonujące i kończyły się różnicą jednego punktu. Podopieczni UKS „Jedynka” reprezentowali też wyraźnie lepszy poziom techniczny i zespołowy od wysokich zawodników z Lublina. Najlepszym zawodnikiem turnieju (eval* +26) został Daniel Kowalski z Się gra, Się ma.

Pomiędzy rywalizacjami młodzieży i dorosłych, po raz pierwszy w Bychawie rozegrano otwarty konkurs rzutów za 3 punkty. Do zawodów przystąpiło 21 zawodników i potrzeba było aż dwóch dogrywek do wyłonienia zwycięzcy. Turniej wygrał Artur Sowa z IBRA Poniatowa, który zaliczył aż 7 z 15 trafień w całym konkursie (3/5, 2/5, 2/5).

Na rozgrywki kategorii OPEN stawilo się 7 drużyn. W drodze losowania wyłoniono 2 grupy. W grupie A lubelska drużyna Blue Chips odniosła dwa łatwe zwycięstwa (8:2, 8:1) nad drużynami z Bychawy, a bezpośrednia konfrontacja między miejscowymi koszykarzami wyraźnie rozstrzygnęła się na korzyść Błękitnych Lemieszy, którzy ograli My tylko porzucać (9:2). Sytuacja w grupie B zrobiła się bardzo skomplikowana po tym jak lubelska Alpaca-Symbit pokonała FORUM Bychawa (7:2), Happy Basket Puławy (10:3) i przegrała z IBRA Poniatowa (5:7). IBRA wygrała także z FORUM (10:5) i nieznacznie uległa puławskim Happy Basket (7:9 – zdecydował celny rzut z połowy boiska). Puławianie mieli na koncie zwycięstwo nad FORUM (6:3) i okazało się, że trzy drużyny legitymują się bilansem 2W:1L. O kolejności drużyn i awansie do fazy pucharowej zdecydował bilans punktów zdobytych/straconych w meczach pomiędzy trzema zainteresowanymi drużynami. Wychodząca z pierwszego miejsca grupy B Alpaca w półfinale napotkała zacięty opór Błękitnych Lemieszy – po regulaminowych 7 minutach gry był remis (8:8). Nerwową dogrywkę „o złoty koszt” wygrali Lublinianie, a punkt na wagę finału zdobył z rzutu osobistego Mateusz Paździor. W drugim półfinale IBRA niespodziewanie ograła Blue Chips (9:5). Na początku spotkania o trzecie miejsce Blue Chips ponownie zbudowało kilkupunktową przewagę nad Błękitnymi Lemieszami, jednak tym razem Bychawianie oddali meczu bez walki. Przy stanie 2:5 dla koszykarzy z Lublina celną „dwójką” z dystansu popisał się Dawid Górski, a w końcowych sekundach rzut

rozpaczy Macieja Żukiewicza znalazł drogę do kosza i to Lemiesze mogli cieszyć się z wygranej (6:5). Finał zaczął się lepiej dla Alpaki – Lublinianie zdobyli kilka punktów ze strefy podkoszowej, na które gracze z Poniatowej nie potrafili odpowiedzieć. IBRA próbowała gonić wynik rzutami dwupunktowymi zza lini 6,25m, ale zawodnicy Alpaki (K. Kozioł, P. Mrozek, M. Paździor, T. Szot) z zimną krwią rozegrali pozostający czas meczu i uzyskali pewne zwycięstwo (10:6). Miano najlepszego zawodnika turnieju (eval +26) wywalczył Artur Sowa (IBRA Poniatowa), ze względu na mniejszą ilość spotkań w grupie A, drugie wyróżnienie przyznano Michałowi Łakomemu z Blue Chips (eval +23).

Cieszę się, że chociaż w tym samym czasie rozgrywano dużo większy turniej w Lublinie, wiele drużyn z terenu województwa zdecydowało się na rywalizację w Bychawie. Serdecznie dziękuję wszystkim osobom, dzięki którym po raz kolejny mogliśmy zorganizować nasze zawody. Nagrody ufundowali: ADACHIP, BUDMAR, DRAGON, FORUM, LEGE.pl, OSM Bychawa oraz UKS „Jedynka”. Szczególne podziękowania kieruję pod adresem pana Grzegorza Kryski – właściciela Pizzerii DRAGON, który oprócz sponsoringu wspaniałych nagród (robi tak co roku), w tym roku także bardzo aktywnie włączył się w organizację turnieju. Relacja z imprezy pojawiła się na stronie internetowej Dziennika Wschodniego. Zdjęcia, filmiki, pełny opis turnieju i imienna lista osób zaangażowanych jest dostępna pod adresem www.uksl.bychawa.pl.

* W klasyfikacji eval liczone sumę wszystkich zagrań pozytywnych (punkty, zbiórki, przechwyty, asysty) oraz negatywnych (faule, straty).

Jakub Kuna